

Sygn. akt VIII U 2399/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Szmajduch
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2014 r. w Gliwicach

sprawy S. W. (W.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania S. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 21 sierpnia 2013 r. **nr** (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu S. W. prawo do emerytury poczynając od 1 sierpnia 2013r.

(-) SSO Mariola Szmajduch

Sygn. akt. VIII U 2399/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 sierpnia 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., powołując się na ustawę z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r. nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) odmówił ubezpieczonemu S. W. prawa do emeryturyz powodu nieudokumentowania wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Równocześnie organ rentowy poinformował, iż nie uznał ubezpieczonemu za pracę w warunkach szczególnych okresu pracy od 15 lipca 1970r. do 25 października 1971r. i od 16 listopada 1973r. do 29 listopada 1975r., z uwagi na fakt, iż jego pracodawca w wystawionym za ten okres świadectwie pracy w warunkach szczególnych nie zaznaczył, czy praca na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych wykonywana była wyłącznie w kanałach remontowych przy naprawach pojazdów mechanicznych lub szynowych.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przyznania mu prawa do spornego świadczenia. W uzasadnieniu podniósł, że wykonywanie przez niego, w spornym okresie, pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji, wynika ze świadectwa pracy w warunkach

szczególnej wystawionego w dniu 2 września 2013r., którego kopię dołączył do odwołania. Nadto wniósł o zaliczenie do takiej pracy również okresów jego zatrudnienia w KWK (...) w Z. od 25 maja 1976r. do 30 września 1984r., kiedy to wykonywał pracę operatora żurawia samojezdnego i od 1 listopada 1985r. do 17 października 1989r., kiedy jako pracownik dozoru sprawował bezpośredni nadzór inżyniersko – techniczny nad pracownikami, których praca jest wykonywana w szczególnych warunkach. Wskazał, że okoliczność charakteru i wymiaru pracy w tych okresach mogą potwierdzić świadkowie, o przesłuchanie których wniósł. Ostatecznie po zmianie, w toku procesu, stanowiska przez organ rentowy, odwołujący wskazał, że w czasie zatrudnienia w KWK (...), świadczył swoją pracę na rzecz wydzielonego oddziału transportowo – sprzętowego. Dalej zaznaczył, że w jego ocenie nie jest ważna nazwa stanowiska pracy i jej przypisanie do konkretnej branży, ale rodzaj wykonywanej pracy i jej uwzględnienie w przedmiotowym rozporządzeniu.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko. Organ rentowy wskazał ponadto, że nie może się odnieść do charakteru pracy odwołującego w okresie od 15 lipca 1970r. do 25 października 1971r. i od 16 listopada 1973r. do 29 listopada 1975r., bowiem odwołujący nie przedłożył oryginału świadectwa pracy w warunkach szczególnych, a dołączył jedynie niepotwierdzoną za zgodność z oryginałem kopię, która nie może stanowić materiału dowodowego w postępowaniu przed organem rentowym. Dalej ZUS wskazał, iż wprawdzie ubezpieczony udowodnił 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, jednak na dzień 31 grudnia 1998r. nie udowodnił wymaganego 15 – letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze a jedynie 2 lata, 2 miesiące i 25 dni takiej pracy. Organ rentowy zaznaczył nadto, że do takiej pracy zaliczył odwołującemu okres od 1 października 1996r. do 31 grudnia 1998r., tj. pracy na stanowisku nadsztygara mechanicznego na powierzchni w KWK (...) w R.. Dalej ZUS wskazał, że spornych okresów od 1975r. do 1996r. nie uznał za pracę w warunkach szczególnych z uwagi na brak świadectw wykonywania w tych okresach pracy w warunkach szczególnych. Ostatecznie w toku procesu, po przedłożeniu przez odwołującego oryginału świadectwa pracy w warunkach szczególnych wystawionego w dniu 2 września 2013r. ZUS, w piśmie procesowym z dnia 2 grudnia 2013r. uznał za udowodnione 5 lat, 6 miesięcy i 21 dni takiej pracy. Z kolei na rozprawie w dniu 14 stycznia 2014r., po dodatkowym sprecyzowaniu w piśmie procesowym z dnia 24 stycznia 2014r., powołując się na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 lutego 2013r., w sprawie III AUa 165/13 organ rentowy podniósł, że specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. W związku z powyższym w ocenie ZUS nie można pracy odwołującego w KWK (...), na stanowiskach, na których praca nie została wymieniona w wykazie A, w dziale dotyczącym górnictwa, zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych.

Rozpoznając odwołanie Sąd Okręgowy w Gliwicach poczynił następujące ustalenia:

Ubezpieczony S. W. urodził się (...)

W dniu 9 sierpnia 2013r. złożył wniosek o emeryturę w wieku niższym niż 65 lat z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W dniu 21 sierpnia 2013r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję odmowną.

Na podstawie złożonych przez niego świadectw pracy organ rentowy ostatecznie uwzględnił mu, do 31 grudnia 1998r., 5 lat, 6 miesięcy i 21 dni stażu pracy w szczególnych warunkach.

S. W. po ukończeniu szkoły w zawodzie mechanik podjął od 15 lipca 1970r. zatrudnienie w (...) K., gdzie pracował do 25 października 1971r. tj. do podjęcia służby wojskowej, po zakończeniu której od 16 listopada 1973r. wrócił ponownie do pracy u tego pracodawcy i pracował tam do 29 listopada 1975r. Okres ten jako bezsporny został zaliczony, z wyłączeniem okresu pełnienia służby wojskowej, do pracy w warunkach szczególnych.

Następnie w okresie od 3 grudnia 1975r. do 14 grudnia 1994r., ubezpieczony był zatrudniony w KWK (...) Sp. z o.o. w Z.. W ramach tej kopalni był wydzielony odrębny oddział transportowo – sprzętowy, którego nazwa w różnych okresach czasu ulegała zmianie. Oddział ten zajmował się wyłącznie świadczeniem usług transportowych i udostępnianiem sprzętu ciężkiego na rzecz kopalni. W ramach tego oddziału funkcjonowały wydziały zajmujące się transportem samochodowym, ciężkimi maszynami, jak koparki, spychacze, czy żurawie kołowe, jak również warsztaty, zajmujące się wyłącznie naprawami tego sprzętu. W spornym okresie, tj. latach 1975 – 1989 oddział ten dysponował 120 jednostkami transportowo – sprzętowymi i obsługującymi te sprzęty oraz dokonującymi jego napraw mechanikami w ilości powyżej 100 osób.

Sąd ustalił, że odwołujący początkowo w KWK (...) został przyjęty na stanowisko ślusarza, przy czym faktycznie wykonywał różne prace, a to naprawy samochodów i maszyn oraz ich instalacji elektrycznej, kierowanie ciągnikiem, czy też samochodem ciężarowym. Następnie w związku z bujnym rozwojem górnictwa i zwiększeniem wydobywania oraz związanym z tym zapotrzebowaniem na różnego rodzaju fachowców, odwołujący został skierowany na specjalistyczne szkolenie, gdzie z dniem 24 kwietnia 1976r. uzyskał uprawnienia do obsługi żurawia samojezdnego o udźwigu do 10 ton, mimo, iż nazwa jego stanowiska nie uległa zmianie i w dalszym ciągu w dokumentacji ujmowano jego stanowisko jako ślusarz, bowiem w taryfikatorze stanowisk kopalni nie przewidywano takich stanowisk, jak mechanik, czy operator i prawie wszystkim pracownikom tego oddziału przypisano stanowiska ślusarzy. W związku z powyższym od dnia 25 kwietnia 1976r. ubezpieczony faktycznie stale i przez pełne dniówki, a często również w nadgodzinach świadczył pracę jako operator żurawia zamontowanego na podwoziu samochodu ciężarowego. W szczególności za pomocą tego żurawia rozładowywał na bocznicę kolejowej ciężkie elementy obudów górniczych i innych urządzeń, przy pracach remontowych szybów i zakładów przeróbczych węgla podnosił i prznosił wielkogabarytowe elementy i urządzenia, jak skipy, liny, silniki, reduktory i wentylatory, podnosił i przeładowywał drewno na placu drzewnym, a także pracował przy naprawach koparek spycharek i ładowarek na zwalach, gdzie również podnosił elementy tych maszyn. W takim charakterze pracował do 30 września 1984r. W związku z faktem, że ubezpieczony w międzyczasie ukończył technikum samochodowe, a także w związku z brakiem osób do pełnienia funkcji dozoru, pracodawca z dniem 1 października 1984r. powierzył mu stanowisko dozorczy w oddziale transportu wewnątrzzakładowego, gdzie nadzorował różne prace. Następnie kopalnia podjęła decyzję o rozdzieleniu tego oddziału na kilka mniejszych, a mianowicie oddział typowo transportowy, gdzie byli zatrudnieni wyłącznie kierowcy samochodów, oddział sprzętu ciężkiego, jak spychacze i inne, który został przekazany pod nadzór oddziału przeróbki mechanicznej węgla oraz oddział mechaniczny napraw sprzętu ciężkiego i samochodowego. Od tego momentu odwołujący, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nadzorował prace około 10 mechaników, zajmujących się wyłącznie naprawami samochodów i ciężkich maszyn w kanałach remontowych, jak również naprawą silników do tych maszyn, tj. gaźników, pomp wtryskowych i wtryskiwaczy, dodatkowo nadzorował też pracę lakierników tych pojazdów i spawaczy, którzy wykonywali prace spawalnicze niezbędne przy naprawach tego sprzętu. W tym czasie sprzęt samochodowy i ciężki nie był zbyt trwały i uszkodzeniom ulegały w znacznej mierze elementy zawieszenia i układu jezdnego, których napraw można było dokonywać wyłącznie z poziomu kanałów remontowych. Kolejnym pod względem awaryjności podzespołem były silniki wysokoprężne, gdzie awariom ulegały układy zasilania w paliwo, tj. pompy wtryskowe i wtryskiwacze. W tym okresie odwołujący odbierał samochód lub maszynę od kierowcy, czy operatora, który zgłaszał mu usterkę. Następnie razem z mechanikiem musiał wejść do kanału remontowego, żeby stwierdzić faktyczną usterkę, wydać stosowne polecenia i kontrolować sposób prowadzenia prac, a po ich zakończeniu dokonać odbioru wykonanych prac i sprawdzeniu prawidłowości działania naprawionego sprzętu. Ponośli on bowiem odpowiedzialność za prawidłowe wykonanie prac przez podległych pracowników i z tego był rozliczany przez przełożonych. W podobny sposób nadzorował prace spawaczy, którzy zajmowali się naprawami poszycia, zawieszenia resorów, dyszli w przyczepach i wszelkich elementów w naprawianych maszynach, które należało zespawać. Obok hali z kanałami remontowym znajdowało się pomieszczenie w którym naprawiano gaźniki, pompy wtryskowe i wtryskiwacze, a także pomieszczenie w którym wykonywano prace lakiernicze. Również pracę tych pracowników nadzorował ubezpieczony. W tym czasie sprawował bezpośredni nadzór nad opisanym powyżej pracami, gdyż nie było żadnych majstrów czy brygadzystów, a odwołujący był jedyną osobą z dozoru. Od 1 marca 1986r. pracodawca powierzył mu stanowisko sztygara zmianowego, a od 1 lipca 1986r. sztygara oddziałowego w tym oddziale, przy

czym zakres jego obowiązków i sposób sprawowania nadzoru nad podległymi pracownikami nie uległ zmianie. Pracodawca docenił jego zaangażowanie w pracę i dał mu awans na wyższe stanowisko z wyższym wynagrodzeniem. Z momentem tego awansu pracodawca przydzielił mu również jednego dozorcę do pomocy przy sprawowaniu nadzoru. W tym czasie odwołujący pracował na pierwszej zmianie na nadzorował pracę większości pracowników warsztatu, zaś dozorca z 4 mechanikami pracowali na drugiej zmianie. Z momentem kiedy odwołującemu powierzono stanowisko nadsztygara, dotychczasowy dozorca został awansowany na stanowisko sztygara zmianowego, jednak w dotychczasowym sposobie sprawowania nadzoru, nie doszło do żadnych zmian, tj. odwołujący w dalszym ciągu nadzorował większość pracowników na pierwszej zmianie, a sztygar zmianowy pozostałą część na drugiej zmianie. W tym okresie praca biurowa odwołującego, związana z zajmowanym stanowiskiem, polegała na wypisaniu zgłoszenia prac spawalniczych, podpisaniu dokumentów związanych z zamówieniem części zamiennych.

Następnie od dnia 18 października 1989r. odwołujący ponownie został przeniesiony do oddziału transportu wewnątrzzakładowego. W oddziale tym pełnił również funkcje osoby dozoru, jako sztygar zmianowy, bądź oddziałowy, jednak od tej daty nie sprawował już stałego nadzoru nad pracownikami wykonującymi stale pracę w warunkach szczególnych, bowiem w różnych okresach podlegały mu również place składowe i magazyny.

Sąd w toku procesu stwierdził nadto, że w aktach osobowych odwołującego znajdują się pisma z dnia 4 maja 2007r. i z dnia 19 lipca 2013r., w których (...) Sp. z o.o. w B., a następnie Spółka (...) S.A. Oddział w D. – Zakład Kopalnie (...) w Całkowitej Likwidacji”, w odpowiedzi na wnioski ubezpieczonego, odmawiają mu świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych. Z treści tych pism wynika, że przyczyną tej odmowy było ustalenie jedynie w oparciu o nazwy zajmowanych przez niego stanowisk, jakie zostały zapisane w jego dokumentacji osobowej, przekazanej do archiwum. W szczególności wskazano, że zajmował stanowisko ślusarza, które nie jest uwzględnione w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach, a ponadto zaznaczono, że w okresie pełnienia funkcji osoby dozoru, odwołujący nie nadzorował wyłącznie stanowisk na których wykonywane są prace w warunkach szczególnych, wymienione w aktach resortowych.

Pracownikom KWK (...) zatrudnionym w oddziale transportowym wypłacano dodatki szkodliwe.

Współpracownikiem ubezpieczonego w pierwszym okresie spornym, tj. w latach 1976 – 1984 był H. M., który miał angaż na stanowisko ślusarza, a faktycznie pracował jako operator żurawia przy pracach za i rozładunkowych na boczniczy kolejowej. Decyzją z dnia 13 marca 2003r. ZUS oddział w Z. przyznał mu prawo do emerytury wcześniejszej z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych charakterze między innymi operatora sprzętu ciężkiego.

Powyższe okoliczności Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, akt osobowych ubezpieczonego (koperta, k.16), zeznań świadków: H. M. (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 26 listopada 2013r. minuty od 7:31 i nast.), G. B. (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 26 listopada 2013r. minuty od 17:07 i nast.), M. W. (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 26 listopada 2013r. minuty od 23:53 i nast.), i A. Z. (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 14 stycznia 2014r. minuty od 10:27 i nast.), wyjaśnień odwołującego (zapis nagrania protokołu z rozprawy w dniu 11 marca 2014r. minuty od 3:28 i nast.), a także akt emerytalnych świadka H. M., dołączonych do akt niniejszej sprawy. Zgromadzona w sprawie dokumentacja została sporządzona w sposób rzetelny i nie budzący wątpliwości, a zeznania świadków są spójne, logiczne, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają. Ponadto zeznania świadków korespondują z wyjaśnieniami samego ubezpieczonego.

Kwestia ogólnego stażu pracy ubezpieczonego nie była sporna.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U.

z 2009r. nr 153, poz. 1227 z późn. zm.) w powiązaniu z § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz.43 ze zm.) ubezpieczonym mężczyznom urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949r.

będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przy pracach wymienionych w wykazie A, przysługuje prawo do emerytury w razie łącznego spełnienia następujących warunków:

1. osiągnięcia wieku emerytalnego 60 lat
2. posiadania wymaganego okresu zatrudnienia wynoszącego 25 lat, w tym

co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym akcie prawnym są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Z kolei zgodnie z treścią art. 184 ust 1 ustawy, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku

o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Na podstawie tego przepisu, prawo do emerytury w obniżonym wieku, przysługuje ubezpieczonemu, który w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999r. spełnił warunki w zakresie posiadania ogólnego stażu pracy oraz pracy wykonywanej w warunkach szczególnych a nie osiągnął wymaganego wieku.

Kwestia posiadania przez ubezpieczonego ponad 25 letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz ukończenie 60 lat nie były sporne.

Okoliczność sporna w przedmiotowej sprawie dotyczyła posiadania przez ubezpieczonego (na dzień 1 stycznia 1999r.) wymaganego 15 letniego okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, bowiem organ rentowy ostatecznie zaliczył do takiej pracy okres 5 lat, 6 miesięcy i 21 dni.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd przyjął, że ubezpieczony posiada wymagany 15 letni okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Zgodnie bowiem z wykazem A, dział V, poz. 3 załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. prace maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych, jak również prace wymienione w dziale XIV, poz. 24 tego załącznika, tj. dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, na których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A, uprawniają do niższego wieku emerytalnego.

Postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony obok zaliczonych przez organ rentowy do okresów pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia

w (...) w K. i KWK (...) w R., wykonywał taką pracę również w KWK (...) Sp. z o.o. w Z. w okresach od 25 kwietnia 1976r., do 30 września 1984r., kiedy to wykonywał pracę operatora żurawia samojezdnego i od 1 listopada 1985r. do 17 października 1989r., kiedy jako pracownik dozoru sprawował bezpośredni nadzór inżynieryjno – techniczny nad pracownikami, których praca była wykonywana w szczególnych warunkach, tj. mechanikami stale pracującymi w kanałach remontowych oraz przy naprawie gaźników, pomp wtryskowych i wtryskiwaczy, a także spawaczy i lakierników.

Zatem, po doliczeniu tych okresów do okresów pracy w szczególnych warunkach uwzględnionych przez organ rentowy, ubezpieczony posiada (na dzień 1 stycznia 1999r.) ponad 15 letni okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony w okresie od 25 kwietnia 1976r., do 30 września 1984r. mimo przypisania mu stanowiska ślusarza, faktycznie od momentu uzyskania uprawnień do kierowania żurawiem samojezdnym, faktycznie stale i przez całe dniówki pracował jako operator tej maszyny, tj. rozładowywał i przeładowywał materiały. Pracował w wymiarze 8 godzin dziennie, a przeważnie nawet do kilkunastu godzin na dobę i nie był w tym czasie kierowany do innych prac. Z kolei w okresie od 1 listopada 1985r. do 17 października 1989r. odwołujący faktycznie pełnił obowiązki osoby dozoru, początkowo jako dozorca, a następnie, jako sztygar zmianowy i oddziałowy. W tym czasie sprawował bezpośredni stały nadzór nad pracownikami, których praca wymieniona jest w wykazie A, dział XIV, poz. 12, 14, 16 i 17.

Należy podkreślić, że okres zatrudnienia może być zaliczony do pracy w warunkach szczególnych, gdy pracownik faktycznie wykonywał prace objęte wykazem prac uprawniających do wcześniejszej emerytury, pomimo że stanowisko jakie mu formalnie przypisano nie jest wymienione w wykazie. Wymieniony wyżej wykaz A nie określa bowiem stanowisk pracy, ale definiuje rodzaj prac, które są uważane za wykonywane w szczególnych warunkach. Decydujące znaczenie dla zakwalifikowania pracy jako realizowanej w szczególnych warunkach ma nie nazwa zajmowanego stanowiska, ale rodzaj, charakter i warunki pracy.

W ocenie Sądu fakt, iż praca wykonywana przez odwołującego, w pierwszym spornym okresie, nie została wymieniona w wykazie prac w szczególnych warunkach wykonywanych w górnictwie, nie stanowi przeszkody do zaliczenia jej do pracy w szczególnych warunkach, uprawniającej do emerytury wcześniejszej.

Sądowi orzekającemu znane jest stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażone w wyroku z dnia 27 lutego 2013r. w sprawie III AUa 165/13, jednak go niepodziela, bowiem w przedmiotowym przypadku odwołujący świadczył swoją pracę na rzecz oddziału transportu wewnętrznego i oddziału napraw samochodów i sprzętu ciężkiego, które były oddziałami wydzielonym ze struktur kopalni i nie zajmowały się innymi pracami, jak tylko pracami transportowymi, świadczeniem usług sprzętem ciężkim na rzecz innych wydziałów kopalni. Takie stanowisko Sądu orzekającego w niniejszej sprawie znajduje w pełni uzasadnienie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 marca 2013r. w sprawie III AUa 49/13 (LEX nr 1293658), gdzie wyrażono pogląd, że przyporządkowanie prac do określonej branży nie jest równoznaczne z przynależnością pracodawcy (zakładu pracy) do określonego resortu. Również Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 5 marca 2013r. w sprawie III AUa 1163/12 (LEX nr 1293638) wyraził pogląd, że prace kierowców ciągników i kombajnów zostały zaliczone do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, czyli do prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości i wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej, ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. W związku tym przyjęcie, że tylko kierowcy zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisu art. 32, ust. ustawy o FUS, wypaczałoby sens tej regulacji, bowiem ze względu na ich specyfikę, pojazdy te wykorzystywane są do określonych dla nich czynności, w tym prac polowych, z którymi wiąże się także szereg czynności transportowych. Sąd orzekający w niniejszej sprawie, akceptując powyższe poglądy stwierdza, że odwołujący, jako operator żurawia samojezdnego zajmował się wyłącznie pracami załadunkowymi, rozładunkowymi i transportowymi i w czasie pracy podlegał narażeniu na oddziaływanie tych samych czynników szkodliwych (drgania, hałas), co inni maszyniści ciężkich maszyn budowlanych świadczą pracę w zakładach działających w innych branżach.

Bez znaczenia pozostaje także fakt, że następcy prawni pracodawcy odwołującego odmówili mu dwukrotnie wystawienia świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Fakt wykonywania takiej pracy został wykazany w postępowaniu sądowym za pomocą innych dowodów. W postępowaniu odwoławczym przed Sądem nie obowiązują bowiem ograniczenia dowodowe jakie występują w postępowaniu o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym, a Sąd może ustalić okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość jak: okresy zatrudnienia - w tym wykonywanie pracy w warunkach szczególnych, za pomocą wszelkich środków dowodowych, przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 1984r. III UZP 6/84, uchwała Sądu Najwyższego z 21 września 1984r. III UZP 48/84, wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2006r., I UK 179/06, LEX nr 342283). Ponadto należy zauważyć, że podmioty odmawiające odwołującemu

wystawienia świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie odnosiły się do poszczególnych etapów jego zatrudnienia w KWK (...) i nie rozróżniały, że w tym czasie pracował na różnych stanowiskach w różnych oddziałach, a potraktowały ten okres całościowo odnosząc się wyłącznie do nazwy jego stanowisk pracy, a także jedynie do stanowisk pracy jakie nadzorował w ostatnim okresie swojego zatrudnienia.

Mając na względzie powyższe Sąd uznał, że ubezpieczony legitymuje się na dzień 1 stycznia 1999r. wymaganym 15 - letnim okresem pracy w szczególnych warunkach. Nadto Sąd uznał, że z momentem złożenia wniosku emerytalnego odwołujący spełnił wszystkie warunki uprawniające go do otrzymania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Na marginesie należy dodać, że do czasu wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym podlega też czas zasadniczej służby wojskowej odwołującego od 27 października 1971r. do 17 października 1973r., odbytej w okresie obowiązywania art. 108, ust. 1 ustawy z 21 listopada 1967r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (vide uchwała Sądu Najwyższego z 16 października 2013r., II UZP 6/13).

W związku z powyższym Sąd z mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji, przyznając ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 1 sierpnia 2013r. tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku.

SSO Mariola Szmajduch

Zarządzenie:

1. uzasadnienie odnotować,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć organowi rentowemu,
3. kalendarz 14 dni lub z wpływem.

G.

HŁ